

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmicki
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 295

Poznań, sobota dnia 3 lipca 1937

Rok 32

Nie ma zgody w sprawie nieinterwencji

Propozycja niemiecko-włoska uznania rządu gen. Franco — odrzucona

London. (PAT.) Jak donosi agencja Reutersa, złożona na wczorajszym posiedzeniu Komitetu Nieinterwencji wspólna deklaracja włosko-niemiecka stwierdza, że oba rządy zbadały ostatnio jeszcze raz sytuację w Hiszpanii i są zdecydowane trwać przy zasadzie nieinterwencji. Propozycja angielsko-francuska w kwestii kontroli nie może być — zdaniem Włoch i Niemiec — uznana za zadowalające rozwiązanie. Oba rządy uświadamiają sobie w pełni powagę sytuacji i uważają za rzecz konieczną poszukiwanie nowych środków, które by zapewniły skuteczność akcji nieinterwencyjnej. Powodując się tymi względami, Włochy i Niemcy przedkładają Komitetowi nowe propozycje, według których wszystkie mocarstwa przyznałyby tak powstańcom jak rządowi w Walencji prawa stron walczących. Decyzja taka przyczyniłaby się do wzmocnienia polityki nieinterwencji, gdyż z chwilą uznania obu stron za prowadzące wojnę, inne państwa musiałoby nie tylko przestrzegać zasad nieinterwencji, ale w myśl przepisów prawa międzynarodowego także zasady ścisłej neutralności wobec wypadków hiszpańskich. System taki okazałby się skuteczniejszy, niż dotychczasowy system kontroli, który zresztą można by także utrzymać w mocy z wyjątkiem zasady patrolowania wybrzeży hiszpańskich przez okręty mocarstw, co okazało się niecelowe. Należałoby natomiast utrzymać zasadę kontroli granic lądowych Hiszpanii oraz kontroli portów.

W zakończeniu rządu niemiecki i włoski stwierdzają, że gotowe są wysłuchać wszelkich innych propozycji w omawianej sprawie.

London. (PAT.) Wczorajsze 5-godzinne obrady Podkomitetu Nieinterwencji nie doprowadziły do wyniku. Ambasador niemiecki von Ribbentrop zgłosił w imieniu Niemiec i Włoch propozycję, zane już z ogłoszonego w Berlinie i Rzymie komunikatu.

Ponadto Ribbentrop zgłosił propozycję, aby dla żeglugi, przechodzącej przez Cieśninę Gibraltarską, ale nie kierującej się do Hiszpanii, uzgodniona została specjalna marszruta morską, na której statki nie byłyby zatrzymywane przez którąkolwiek ze stron walczących.

Lord Plymouth w imieniu W. Brytanii zdecydowanie przeciwstawił się tym propozycjom i oświadczył, że rząd brytyjski odrzuca plan włosko-niemiecki. Ambasador francuski oświadczył, że rząd francuski nie może się zgodzić na przyznanie obu stronom praw stron walczących a pozostałe propozycje Niemiec przekazał swojemu rządowi do decyzji. Również ambasador sowiecki zastrzegł ostateczną decyzję swojego rządu, wypowiadając się osobiście kategorycznie przeciwko propozycjom.

Postanowiono propozycje włosko-niemieckie wraz z uwagami na ich temat pozostałym członkom Podkomitetu przekazać dziś wszystkim 27 uczestnikom układu o nieinterwencji z prośbą o wypowiedzenie się rządów. Również plan brytyjsko-francuski co do zastąpienia flot Niemiec i Włoch w kontroli morskiej przez floty W. Brytanii i Francji przekazany zostanie wszystkim 27 członkom układu o nieinterwencji dla wypowiedzenia się ich rządów. Gdy opinie rządów co do obu tych planów będą w większości wiadome, przewodniczący lord Plymouth w zakresie swojej kompetencji z własnej

inicjatywy zwoła w przyszłym tygodniu plenarne posiedzenie Komitetu, na którym powzięta zostanie decyzja co do dalszych losów nieinterwencji.

Rzym. (PAT.) Ze źródła półurzędowego komunikują: „Odrzucenie w Londynie propozycji włosko-niemieckich przyjęły tutejsze koła polityczne jako dużą niespodziankę. Propozycje te uważać bowiem należało za nowy dowód dobrej woli Rzymu i Berlina. Ci, którzy powzięli decyzję ich odrzucenia, ponoszą wobec całego Komitetu Nieinterwencji całkowitą odpowiedzialność za to. Jeżeli się nie chce wziąć pod rozwagę propozycji włosko-

niemieckich, to znaczy to, że w odniesieniu do zagadnienia nieinterwencji nic już nie można uczynić, zaś Niemcy oraz Włochy straciły ostatecznie nadzieję na możliwość współpracy międzynarodowej w tej dziedzinie. Włochy i Niemcy, choć uznały rząd gen. Franco, jednak wyraziły gotowość uznania także rządu walencckiego za stronę wojującą. Odmowa ze strony Francji i Anglii przyznania takich kwalifikacji rządowi gen. Franco oznacza, że mocarstwa te nie żywią takiego ducha sprawiedliwości, jaki okazały w dniu wczorajszym Włochy i Niemcy.”

Cały kraj Basków zajęty

Obecnie wojska narodowe zaczynają zajmować prowincję Santander

Bilbao (PAT.) Kolumna północna wojsk powstańczych zatrzymała się w marszu celem wyrównania frontu. Następnie oddziały powstańcze posuwają się będą w dalszym ciągu na północno-zachód, starając się otoczyć wzgórze panujące nad drogą Bilbao—Santander. Wykonując początek tego manewru oskrzydłającego, powstańcy zajęli wczoraj, pomimo silnego oporu oddziałów rządowych, wzgórze Montellano i Montemedio. Pod silnym ogniem artyleryjskim rządowcy cofnęli się, pozostawiając na placu wielu zabitych. Kilkuset milicjantów przeszło na stronę powstańców. Według przewidywań obliczeń, w ciągu ostatnich 3 dni powstańcy wzięli do niewoli 3.000 ludzi.

Pomiędzy miastami Palmesada i Orduna powstańcy otoczyli 1.000 milicjantów, z których 300 oddało się do niewoli. Grupa generała Solchaga, posuwając się naprzód, zajęła kilka wsi, m. in. Villaverde de Trucios, gdzie jeszcze przed dwoma dniami urzędował sztab generalny wojsk rządowych. W okolicach tej miejscowości przedostało się do wojsk powstańczych 1.500 jeńców wojennych, wziętych w swoim czasie przez rządowców.

Salamanka. (PAT.) Główna kwatera gen. Franco donosi: Z dniem wczorajszym armia narodowa wkroczyła w granice prowincji Santander. Oddziały operujące na północy znajdują się obecnie w odległości 10 km od m. Castro Urdiales. Oddziały nacierające od strony prowincji Biscaye nawiązały łączność z oddziałami znajdującymi się na północ od Burgos. Ilość jeńców oraz żołnierzy, którzy przeszli na stronę wojsk narodowych, wynosi od chwili zdobycia Bilbao ok. 17 tysięcy.

Salamanka. (PAT.) Generał brygady Francisco Martin Moreno został mianowany szefem sztabu generalnego kwatery głównej i członkiem najwyższej rady wojennej.

Przywódca karlistów poległ

San Sebastian. (PAT.) Agencja Havasa donosi, że markiz Tamarit, były szef wojskowej junty karlistowskiej, który jako dowódca oddziału odznaczył się na froncie baskajskim zginął w bitwie pod Almaseda. Zwłoki Tamarita zostały przeniesione do San Sebastian.

Z frontów madryckich

Madryt. (PAT.) Havas donosi, że o godz. 6,30 i 11 przeleciały nad Ma-

drytem eskadry samolotów powstańczych. W obu wypadkach zostały samoloty powstańcze zmuszone ogniem artylerii zenitowej do odwrotu.

Na froncie madryckim panuje zupełny spokój z wyjątkiem drogi do La Coruna, gdzie oddziały rządowe umacniają zajęte w ostatnich dniach pozycje.

Na odcinku Jarama zaatakowali powstańcy linię kolejową, usiłując przerwać pierścień, otaczający Morata de Tajuna. Akcja oddziałów powstańczych zakończyła się niepowodzeniem.

Sukces powstańców koło Grenady

Grenada (PAT.) Agencja Havasa donosi: Wojska powstańcze zajęły, nie napotykając na większy opór, pozycje rządowe w okolicy Penon de la Mata, po czym ścigając przeciwnika obsadzili wzgórze położone na północny-zachód od tej miejscowości. W czasie przeprowadzania tej operacji dostały się w ręce powstańców magazyny ze znacznymi zapasami żywności.

Gazy trujące stosowane!

Rzym. (PAT.) Cała prasa dzisiaj w doniesieniach z Bilbao, opisujących zdobycie Somorrostro i oskrzydlenie prowincji Santander od strony

morza, z oburzeniem piętnuje fakt użycia bojowych gazów trujących przez wojska rządowe.

„La Tribuna“ opisuje szczegółowo skutki granatów gazowych oraz składniki gazu, którego ofiarą padło około 50 ciężko poparzonych legionistów włoskich. Korespondent wojenny dziennika dowiaduje się, że analiza gazu, przeprowadzona w komendzie wojsk narodowych, wykazała, że użyto gazu z grupy arsenowej.

Układ kontyngentowy polsko-węgierski

Warszawa. (Tel. wł.). Dnia 30 czerwca został podpisany układ kontyngentowy między Polską a Węgrami na przeciąg jednego roku przy użyciu systemu rozrachunkowego. Maksymalny wzrost obrotów określono do 20 milionów złotych. (w)

Polska wizyta sztabowa w Bukareszcie

Bukareszt. (PAT.) Szef sztabu głównego gen. Stachiewicz przybył do Bukaresztu, powitany na dworcu przez szefa sztabu głównego wojska rumuńskiego gen. Sichiitu, generałów Ilasievici i Papazoglu, licznych oficerów oraz chargé d'affaires poselstwa R. P. radcę Ponińskiego.

Pełnomocnictwa Chautempsa

Paryż. (PAT.) Senat przyjął projekt ustawy o pełnomocnictwach celnych 223 głosami przeciwko 5. Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek po południu.

Z frontu antykościelnego w Niemczech

Berlin. (PAT.) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Królewca, iż przed sądem przysięgłych rozpoczął się wczoraj proces 4 księży katolickich, mianowicie ks. Alfonsa Buchholza — proboszcza w Heilsbergu, oraz trzech jego wikariuszy: Szeńciskiego, Hippela i Jordana, jak również 7 innych oskarżonych, przeważnie młodych ludzi. Wszyscy oni odpowiadają za udział w zgromadzeniu publicznym, opór władzy, „gwałt“ na urzędnikach, naruszenie rozporządzenia o ochronie narodu i państwa, oraz za działalność w związku religijnym. — Oskarżonych broni 6 adwokatów. Ks. Buchholz jak również pozostali duchowni odgrywali wybitną rolę w partii centrowej. Wyrok spodziewany jest dziś.

Zatarg o wyspy na Amurze

Rokowania w Moskwie, ostre pogotowie na Dalekim Wschodzie

Tokio. (PAT.) Dotychczas nie ma tu urzędowego potwierdzenia wiadomości, podanych przez prasę japońską o wycofaniu się oddziałów sowieckich z wysp Sennufa i Bolszoj na Amurze.

Z drugiej strony, w czwartek w nocy otrzymano z Hsin-kingu doniesienie, że pięć kanonierek sowieckich zgromadziło się w pobliżu wyspy Kan-szan-tzu, należącej do Mandżurii. Wywołało to ze strony władz mandżurskich oświadczenie, że wystąpią zbrojnie, jeżeli kanonierki sowieckie przekroczą na wodach Amuru linię demarkacyjną.

Rząd japoński ma nadzieję, że pertraktacje prowadzone w Moskwie przez ambasadora Szigemitsu doprowadzą do

pomyślnego załatwienia zatargu.

Tokio. (PAT.) Komunikat ministerstwa spraw zagr. stwierdza, iż w Moskwie nadal toczą się rozmowy między komisarzem Litwinowem i amb. Szigemitsu. Głównym celem tych rozmów jest ustalenie status quo istniejącego przed zajęciem wysp przez oddziały sowieckie w dn. 19 ub. m.

Tokio. (PAT.) Korespondent „Niczii“ donosi z Harbina, że parowiec mandżurski przepłynął dn. 1 bm. przez kanał na rzece Amur mimo przeszkód czynionych przez kanonierki sowieckie. Niepokój budzą losy parowca „Hsingkai“, który 30 ub. m. płynął rzeką Ussuri do Amuru. Radiostacja statku nie odpowiada na sygnały radiowe wysyłane z Harbina.

Miasto nieprawdopodobne, jedyne takie w świecie

Ani aut, ani rowerów — Labirynt uliczek i kanałów — Gdy pogasną światła... — Nowe mosty na starych brzegach — A czasem jak w Polsce

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“.)

Wenecja, w czerwcu.

Wenecja jest miastem zupełnie nieprawdopodobnym, a drugiego takiego nie ma chyba na całym świecie! Ale już najbardziej nierealny zdaje się być plac św. Marka w nocy. Trzeba go zobaczyć i „przeżyć“. Pisanie o nim zupełnie chyba celu.

Co z początku specjalnie silnie uderza w tym mieście każdego przybysza, to zupełny brak aut, tramwajów, wozów i rowerów. Jest w tym swoisty egzotyzm i styl, zwłaszcza gdy się zważy, że chodzi o miasto ćwierćmilionowe. Zrazu nawet dość trudno się zorientować, czego tu brak właściwie. I dopiero po pewnym czasie człowiek zauważa dość groteskową niewspółczesność Wenecji i tkwiący w tym czar: czar jej kanałów, uliczek, czar przedziwnej koncepcji urbanistycznej. Ulice nie mają podziału na jezdnię i chodnik — jak przeważnie w starej Italii — a mają to do siebie, że pełne są niespodzianek. Zboczyć z głównego traktu, znaczy nieraz błądzić w kółko przez pół godziny. Nigdy nie wiadomo, kiedy taka ulica kończy się na ślepą, kiedy wchodzi na jakieś prywatne podwórze, kiedy na plac, kiedy na mostek przerzucony ponad miniaturowym kanałkiem, a kiedy — wbrew wszelkim przypuszczeniom — wyprowadzi wprost na plac św. Marka! Tu byłoby oczywiście wszystko to znają, ale turysta nie. A gdy spyta się Wenecjanina o drogę, może być pewnym, że odpowiedź będzie brzmiała: „Sempre diritto e poi a destra“, lub też „a sinistra“, zależnie od okoliczności. Zdarza się, że takie lakoniczne objaśnienie coś pomoże, ale nieraz jeszcze sytuację pogorszy, bo Wenecja to takie miasto, że można w nim cały dzień chodzić pewnie jak we własnym domu, a czasem w ciągu pięciu minut można też sześć razy pobiłdzić.

Za dnia, powiedzmy do północy, zawsze człek daje sobie radę. Większość składów pootwieranych jest do dwunastej w nocy; przed trattoriami, gdzie wino sprzedają, gelateriami ze słynnymi włoskimi lodami, i innymi ristorante masa ludzi siedzi przy stolikach, odpoczywa po upalnym dniu i cieszy się, że nareszcie jakim takim chłodem zawiewa od morza. Zawsze jest wtedy kogo zapytać o drogę. Później jest inaczej.

Z zamknięciem składów i pogaszeniem światła Wenecja zmienia się zupełnie. Nareszcie nastaje cisza! Ludzie nikną we wnętrzach domów. Na ulicy zostaje tylko legion kotów. Miasto nabiera tajemniczości; znajome kanały i ulice, wszystko w ogóle staje się inne, nieznanne. Chwilami rodzi się wrażenie jakiegoś przesunięcia w czasie o kilkaset lat wstecz. Nocne błędzenie po starej Wenecji ma swój specjalny, romantyczny urok!

Nową Wenecję ogląda się za dnia. W roku 1901 liczyło miasto 150,000 mieszkańców — teraz ma ich 260,000. Z jednej strony, od południowego wschodu, rośnie „słoneczne Lido“, marzenie setek młodych par z całego świata, będących w podróży poślubnej. Łącznikiem między miastem i Lido są tereny „Esposizione Int. d'Arte“. Z drugiej, od północnego zachodu, odrodzone imperium znaczy nowymi budowlami swą siłę i żywotność. Stary, brzydki most żelazny przy dworcu i kościele dei Scalzi został rozebrany trzy lata temu (1934), na jego zaś miejscu przetrzucono przez kanał nowy, budzący sympatię, śmiały, lecz z otoczeniem zharmonizowany most z żelbetonu. — Przejść przezeń i skrócić w prawo — a nie ku miastu na lewo — to za kwadrans wyjdzie się na „piazzale Roma“. Tu jest granica między starą a nową Wenecją. Tu zaczyna się słynny „Nuovo Ponte“, wspaniały, dziesięcio-kilometryowy pomost łączący laguny z półwyspem. Biegająca po nim autostrada zatrzymuje się na placu przed olbrzymim, nowoczesnym garażem „Autorimessa di Venezia“, mogącym pomieścić 1000 aut we wnętrzu i 300 na tarasach. Zarówno autostrada, jak i garaż wykończone zostały w latach 1933-34.

Bardzo się różni stara Wenecja historyczna od tej, która powstaje na

miejsu małego miasteczka Mestre. Nieraz jeszcze Mestre jest tylko przedścionkiem Wenecji — ale gdy rozwój pójdzie tu w takim tempie jak ostatnio, za kilka lat stać się może jej przedmieściem. Do Mestre możnajechać koleją, lepiej zaś i ciekawiej trolejbusem. Olbrzymi, czterdziesto-osobowy wóz „Fiat“ pędzi po nowej drodze bez wysiłku do 75 km/godz. Mija po drodze, jadący równolegle, pociąg pośpieszny — za chwilę jest już na sztucznym wzniesieniu, gdzie zbiegają się trzy autostrady, a policjant w czarnym mundurze i takiegoż koloru hełmie tropikalnym (!) nie ma ani chwili odpoczynku na swej wysepce. Pod płacykiem-krzyżówką, wzniesionym na dziesięciometrowych palach betonowych przebiegają pociągi, a nad nim wiszą złowrogie (mimo że świecą w słońcu wesoło) przewody wysokiego napięcia. Nowa Italia zmieniła w ten sposób nawet krajobraz weneckiej niziny. Z nowo powstałego „wzgórza“ widać — kiedy się patrzy w stronę Wenecji — jedynie kominy dymiące, olbrzymie baseny z ropą, doki, dźwigary

i zabudowania portowe, dziesiątki torów kolejowych, stalowe słupy podtrzymujące druty naładowane prądem — widać przede wszystkim asfaltową taśmę strady, popstrzoną pędzącymi w dwóch kierunkach autami, autobusami i trolejbusami.

Gdy ktoś, dla kontrastu, chce zobaczyć tego samego dnia prawdziwą, włoską wieś, niech idzie półgodzinnym spacerkiem z Mestre do Carpenendo. Stara lipowa aleja — jak w Polsce! — prowadzi przez łąki pachnące sianem i ogrody pełne kwiatów. Po drodze mijają się budy z jarmarczonymi atrakcjami, gdzie w niedzielę wiejskie dziewczyny i służące z miasteczka bawić się będą z żołnierzami z pobliskich koszar. Jeszcze kilka willek i już jest wieś. Nic w niej specjalnego, ale spacer był ładny. Po weneckich „cudach“ miło zobaczyć te małe chałupki, nieduży kościół, pomnik poległych, trattorię z ogródkiem, na drodze dwukolne wózki zaprzężone w muła czy osiołka, a na horyzoncie pinie i cyprysy. Szkoła powszechna z gromadą czarnowłosych przeżabnie łobuziaków jest pod wezwaniem Edmonda de Amicis, autora „Serca“. Za szkołą staw. Nad jednym brzegiem babrzą się w błocie nieporadne kacuszki, a nad drugim stoi kuźnia. Przy kuźni murek, z którego zwieszają się róże. A w różach śpi sobie na słoncu olbrzymi bury kot. Sybaryta! Dobrze mu tutaj: ciepło i pachnąco, tylko ciekawość, jak on to robi, że go róże nie kłują, jak zwykle w życiu ludzkim bywa?... (J. p.)

Państwo a przemysł hutniczy

Rząd utworzy specjalną organizację przemysłu hutniczego, zabezpieczy podaż surowki odlewniczej i będzie kontrolował ceny

Warszawa. (PAT). Wczoraj po południu odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, poświęcone rozpatrzeniu kilku aktualnych zagadnień natury gospodarczej, w szczególności sprawy przemysłu hutniczego.

Rada Ministrów wysłuchała w tej ostatniej sprawie referatu ministra przemysłu i handlu. Biorąc pod uwagę, że jedną z naczelnych wytycznych rządu jest podniesienie potencjału obronności państwa i że stan obecny przemysłu hutniczego jako przemysłu najbardziej z obroną związanego wymaga obok zasadniczych reform kapitałowych, techniczno - produkcyjnych i organizacyjnych - handlowych również różnych natychmiastowych posunięć, Rada Ministrów uchwaliła:

1) Przyjąć do wiadomości, że minister przemysłu i handlu w uznaniu konieczności wprowadzenia zasadniczych zmian w dotychczasowej polityce hutniczej i organizacji przemysłu hutniczego powoła do życia specjalną organizację tego przemysłu i powierzy kierownictwo tej organizacji mężowi zaufania rządu. Organizacja ta zdążyć będzie a) do zmniejszenia udziału zagranicznych tworzyw (rudy i złomu) w procesie produkcyjnym naszego hutnictwa (piece wielkie i martenowskie); b) do pokrycia zapotrzebowania hutnictwa w dziedzinie rudy krajowej i węgla koksującego odpowiedniej jakości; c) do zorganizowania wspólnego zakupu wszelkich tworzyw zagranicznych; d) do zreorganizowania podziału pracy pomiędzy hutami celem większej specjalizacji; e) do zreorganizowania dystrybucji żelaza — celem więk-

szego zbliżenia producenta do konsumenta; f) do opracowania racjonalnego planu inwestycyjnego, którego realizacja umożliwi zmniejszenie zapotrzebowania tworzyw zagranicznych i ustalenie ceny żelaza możliwie niskiej.

2) Przyjąć do wiadomości zarządzenie ministra przemysłu i handlu w sprawie zabezpieczenia podaży surowki odlewniczej dla przemysłu przetwórczego. Jednocześnie minister przemysłu i handlu zatwierdzi podwyżkę ceny surowki odlewniczej w takich rozmiarach, by nie spowodowało to podwyżki obecnego poziomu cen odlewów.

3) Przyjąć do wiadomości, że na skutek znacznej wyżki cen tworzyw zagranicznych staje się konieczne zrewidowanie cen wyrobów hutniczych. W związku z tym Rada Ministrów upoważnia ministra przemysłu i handlu do uchylecia rozporządzenia z dn. 4 grudnia 1935 r. o uregulowaniu cen tworzyw hutniczych na rynku krajowym (Dz. U. R. P. nr. 89 poz. 565) z tym, że nowe ceny wyrobów hutniczych w żadnym wypadku nie przekroczą poziomu sprzed wejścia w życie tego rozporządzenia. Minister przemysłu i handlu w razie potrzeby rozwiąże te kartele i porozumienia w przetwórczym przemyśle metalowym, których istnienie może zagrażać nieuzasadnioną wyżką cen w związku z rewizją cen półproduktów.

Rada Ministrów uznaje tę decyzję za zupełnie wyjątkową, jako dotyczącą podstawowego zagadnienia szczególnie ważnego dla całego życia gospodarczego oraz obrony państwa.

Po deprecjacji franka francuskiego

Walka ze wzrostem cen, lecz jednocześnie podrożenie taryf przewozowych

Paryż. (PAT). W dzienniku urzędowym ogłoszono dekret w sprawie zapobiegania wzrostowi cen. Dekret ustala ceny wytworów przemysłowych i innych artykułów takie, jakie istniały przed 28 czerwca i zakazuje ich podwyższania. Tylko wyżka cen niektórych produktów importowanych będzie uznawana w zależności od wahań kursów i od podatków czy cel nakładanych przez władze. Przy min. finansów utworzony będzie centralny komitet kontroli cen. Wszelkie wykroczenia oczywiście będą karane.

Paryż. (PAT.) Podwyżka taryf kolejowych we Francji ma być przeprowadzona przez rząd w dwóch etapach. Pierwsza połowiczna podwyżka ma być wprowadzona w połowie lipca i wynosić 2 i pół franka na 100 km.

Druga taka sama podwyżka ma być wprowadzona 15 września lub 1 października. Rozłożenie tej podwyżki na dwa etapy uzasadniają tym, ażeby w okresie wakacyjnym podróżni nie musieli odrazu ponosić całego ciężaru podwyżki.

Przyszłe wybory rektorów

Warszawa. (Tel. wł.). Minister oświaty ustalił termin wyborów rektorów i prorektorów. Wybory te mają się odbyć w 1939 r. (w)

Król dla biednych

Warszawa. (PAT). Król Rumunii Karol II, wyjeżdżając z Polski, przeznaczył 10,000 zł dla biednych m. st. Warszawy i Krakowa.

Z CHWILI

Czytelnicy przypominają sobie, że przewodniczący niemieckiego „Volksbundu“ dr Ullitz wystąpił z projektem utworzenia „wydziałów niemiecko-polskich“ dla orzekania w sprawie zażaleń niemieckiej mniejszości w Polsce. Potępiliśmy ten projekt ze względów zasadniczych jako szkodliwy precedens.

Prasa Rzeszy Niemieckiej, jak na komendę, wyraża z powodu naszego stanowiska „wielkie zdziwienie“. A co by powiedziano w Niemczech na projekt powołania do życia „wydziałów polsko-niemieckich“ — w Rzeszy?

W zwierciadle tego pytania niech się prasa niemiecka przyjrzy swemu „zdziwieniu“!

*

Jak referuje „Słowo Pomorskie“, toczy się na Pomorzu w dalszym ciągu tragicznie komiczna walka między tamtejszym Związkiem Legionistów a kierownictwem „Ozonu“ w osobie p. Marchlewskiego. Z obu stron padają ostre zarzuty natury osobistej. Na marginesie tych faktów wspomniany narodowy organ pomorski kreśli takie uwagi:

„Zamiast zjednoczenia — mamy komiczne widowisko walki „życiowo sprytnych“ rywali o wpływy we własnym obozie. Wychodzą przy tym na jaw rzeczy, które na niektórych nietykalnych „działaczy“ rzucają światło niemiłe. Tu „spryt życiowy“, tam znów „swobodna gospodarka pieniędzmi społecznymi“. Idzie cała para „odbrązowywanie“ figur i figurek, które chciały i chcą być wielkie, ale w opinii Pomorzan zawsze były małe i takimi też pozostaną.

„Nazwaliśmy w tytule „korespondencję“ między p. Marchlewskim a Związkiem Legionistów — „tragikomiczną“. Czy bowiem nie jest komiczne, że obie strony zaklinają się w swych „oświadczeniach“, iż mają jedynie i wyłącznie „sprawę zjednoczenia narodu“ na uwadze?“

Biedne to — „zjednoczenie narodu“! Wycierają sobie nim usta, jak „obrona państwa“, a jedno i drugie jest dla „ozonowców“ środkiem do ubocznego celu.

Obniżenie oprocentowania

Warszawa. (Tel. wł.). Związek Banków postanowił obniżyć oprocentowanie wkładów o półtora do pół procenta. PKO obniżyła oprocentowanie o pół procenta. (w)

Z Banku Zw. Sp. Zar.

Warszawa. (Tel. wł.). Dyrektorem centrali Banku Związku Spółek Zarobkowych mianowano od 1 lipca inż. Mikołaja Przesmyckiego. (w)

Kongres Mariański w Wilnie

Wilno (PAT). W Wilnie rozpoczął się Kongres Mariański archidiecezji wileńskiej. Uroczystości i obrady trwać będą przez trzy dni. Kongres zwołany został z okazji 10-lecia koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej pod hasłem: „Pod sztandarem Marii, za przewodnictwem namiestnika Chrystusowego, do walki z bezbożnym komunizmem“.

Komitet honorowy Kongresu Mariańskiego tworzą: J. E. arcybiskup Jałbrzykowski, inspektor armii gen. Dąb-Biernacki, wojewoda wileński Bociński, dowódca O. K. gen. Kleeberg, gen. Skwarczyński, prezydent miasta dr Maleszewski i rektor Uniw. Stef. Batorego prof. Staniewicz.

Na obrady kongresu przybyli księża biskupi Lisowski z Tarnowa, Kubicki z Sandomierza, wiele innych dostojników Kościoła oraz około 20,000 wiernych z ziem północno-wschodnich.

Gotówka w podróżach za granicę

Warszawa. (Tel. wł.). Wydano specjalne zarządzenia komisji dewizowej, dotyczące osób, wyjeżdżających za granicę statkami na wycieczki morskie. Zakazany został wszelki wywóz złota, kuponów dywidendowych i procentowych oraz książeczek oszczędnościowych.

Do obrotu wewnętrznego na statkach będą zaprowadzone specjalne kwity żetonowe wartości od 1 do 100 zł, które po powrocie wycieczki będą w Gdyni wymieniane na pieniądze. Wysokość kwoty, którą będzie można nabyć w walucie zagranicznej, będzie ustalona na każdą wycieczkę oddzielnie. Na jedną wycieczkę za granicę do jednego portu przewidywana jest kwota 40 do 50 złotych. (w)

Lipiec
3
Sobota

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeź. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrz. 49-0; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro złączeń: 49-28, Zegarynik: 07. Centr. międzym. 00. Inform. tel. 09. Biuro napr. 08.

Sobota | Niedziela
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Heliadora b. | Józefa Kalasantego
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Miłoslawa | Wielislawa
Słońca: wschód 3.35, zachód 20.17
Długość dnia 16 godz. 42 minut
Księżyc: wschód 24.05, zachód 14.50
Faza: 5 dzień przed nowiem

Komunikat meteorologiczny

W dniu 2 lipca panowała w Polsce pogoda ciepła o zachmurzeniu zmiennym ze znacznymi rozporządzeniami. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 11 st. na Hali Gąsienicowej, 16 st. w Siankach, 17 st. w Gdyni, 18 st. w Zakopanem i Katowicach, 19 st. w Tarnopolu, 20 st. w Cieszynie i Pucku, 21 st. w Warszawie i Wilnie, 22 st. w Grudziądzu i Ostrowie, 23 st. w Poznaniu i Lublinie, a 24 st. w Tarnobrzegu. Przewidywany przebieg pogody do wieczora, dnia 3 bm.: Dość pogodnie i ciepło z lekką skłonnością do burz. Rano lekkie mgły. Slabe wiatry zachodnie.

Zgon arcybiskupa słoweńskiego

Białogród. (PAT). Wczoraj z rana zmarł w Lublanie arcybiskup katolicki msgr. Jeglicz. Zmarły był jednym z najwybitniejszych duchownych katolickich w Jugosławii, a położył wielkie zasługi w dziele wyzwolenia Słoweńców oraz zjednoczenie ich z Serbami i Chorwatami.

Komunikacja powietrzna przez Atlantyk

Nowy Jork. (PAT). Wczoraj rozpoczęły się pierwsze próby ustalenia komunikacji powietrznej przez Atlantyk. Z N. Jorku odleciały dwa hydroplany, zaś jeden z Southampton. Droga dzieli się na 3 odcinki. Pierwszy kończy się w Botwood na Nowej Ziemi i wynosi 1.725 km. Następnie hydroplany wodować będą na rzece Shannon w Irlandii po przebyciu 3.210 km. Trzeci etap z wodowaniem w Southampton wynosić będzie 525 km. W powrotnym kierunku trasa będzie przebiegać tą samą drogą.

Wybuch w fabryce olejów

Berlin. (PAT). W Wiesbaden wydarzył się w południe wielki wybuch w fabryce olejów. Dach niedawno zbudowanej fabryki wyleciał w powietrze. Ściany budynku runęły, cała konstrukcja żelazna została dosłownie wyrwana z ziemi. Budynek 80-metrowej długości spalił się w krótkim czasie. Podczas wybuchu było w fabryce 25 robotników, z których 4 odniosło bardzo ciężkie rany, zaś 17 lżejsze. Akcja ratunkowa jest bardzo utrudniona. Groźne niebezpieczeństwa powiększa ogromna ilość materiałów łatwopalnych wewnątrz płonącego budynku.

Rex Stout

Jego drugie oblicze

Przełożył z oryginału angielskiego z upoważnienia autora

ANTONI ST. HOFFMANN

104) Uzyskałem połączenie z hotelem Portland, po czym Wolf mówił:
— Dzień dobry panu. Otrzymałem pańskie polecenie... Tak, rozumiem... Nie, on nie może przyjść do pana... Gdyby pan zechciał wyświadczyć mi tę uprzejmość... Chwileczkę, proszę posłuchać! Sprawa posunęła się od tego czasu bardzo poważnie naprzód, ale nie chciałbym szczegółów omówić przez telefon. Zapewne przypomina pan sobie, że wczorajszego popołudnia Walsh wspominał panu w rozmowie telefonicznej o pewnej osobie, którą właśnie chwilę przedtem niespodzianie ujrzałem... Tak, to osobnik niebezpieczny i zdecydowany na wszystko. Nie ma pan innej drogi do wyboru, jeśli pan chce uniknąć bardzo nieprzyjemnego rozgłosu... Wiem o tym. Dlatego właśnie chciałbym bardzo, aby pan przeszedł do mego biura... Nie, naprawdę, niech mi pan wierzy, to nie wy-

WIANKI

tegoroczne odbędą się
w sobotę 3. 7. o godz. 20
na Warcie - przy ogrodzie Szelągowskim

Bogaty program - wspaniałe widowisko ogni sztucznych - koncert orkiestr

Kolarze przybyli do Włocławka

Włocławek. (Tel. wł.). Siódmy etap wyścigu kolarskiego „Dokoła Polski” zakończył się zwycięstwem J. Kapiaka, który trasę z Poznania do Włocławka przebył w 7 g. 34:02. Tuż za nim znalazł się Wiśniewski 7 g. 34:02,2. Dalsze miejsca zajęli: 3) Napierała 7 g. 34:05, 4) Urbaniak, 5) Moczulski, 6) Wasilewski, 10) Clemens (Fr.), 11) Bambiotti (Wł.).
Po siedmiu etapach w punktacji drużynowej prowadzi nadal drużyna

Polska III, 2) Polska I, 3) Polska II, 4) Polska IV, 5) Węgry, 6) Rumunia.
Zmęczeni długą trasą i panującym upałem kolarze wyrazili się z wielkim zadowoleniem o ostatnich dwóch etapach z Kalisza przez Poznań do Włocławka. Nie tylko drogi były dobre, ale przede wszystkim sprawna była organizacja na trasie i na etapach. Spoczywała ona w rękach Pozn. Okr. Zw. Kolarskiego.

W Wimbledonie Amerykanin zwyciężył Niemca

London. (Tel. wł.). Wobec 10.000 widzów, wśród których znajdowała się również królowa-matka, odbył się w piątek w Wimbledonie finał gry pojedynczej panów. Zwycięstwo w trzech setach odniósł Amerykanin Donald Budge, bijąc Niemca Cramma 6:3, 6:4, 6:2.
W półfinale gry podwójnej zwyciężyli również Amerykanie Budge i Mack parę niemiecką Cramm i Henkel 4:6, 4:6, 6:2, 6:4, 6:3 i spotkają się w sobotę w finale z parą angielską Hughes i Tukey, którzy wyeliminowali parę Menzel i Hecht 6:2, 6:2, 6:4.
Wyniki półfinałów gry podwójnej pań były następujące: King i Pittman — Andrus i Henrotin 6:3, 6:4; Mathieu i York — Dearmann i Ingram 7:5, 6:3. W grze mieszanej Mathieu i Petra, bijąc parę Dearmann i Prenn 6:2, 6:4, zakwalifikowali się do finału, gdzie grać będą z Amerykanami Marble i Budge.

Jugosławia — Austria 1:1. W pierwszym dniu turnieju o puchar środkowo-europejski w Wiedniu Redl (A) zwyciężył nieoczekiwanie Kukuliewica 4:6, 6:4, 6:1, 8:10, 6:4, zaś Pallada (J) — Bavorowsky 1:6, 6:0, 6:4, 6:1.
WIADOMOŚCI POTOCZNE
— **Wystawa nagród.** W południe urządzona zostanie w oknie naszego wydawnictwa (Al. Marcinkowskiego 17) wystawa głównych nagród, przeznaczonych na międzymostowy wyścig pływacki „Ore-downika” oraz na wyścig motorówek. — Szczegóły w sprawie zgłoszeń podamy w następnym numerze. Ilość startujących w „Międzymostowym” przekroczyła 70; są wśród nich zawodnicy zamiejscowi z Gniezna, Kórnik i Katowic.
— **Koncerty symfoniczne.** Dziś, w sobotę o godz. 20 koncert Orkiestry Symfonicznej stol. m. Poznania w Ogrodzie Zoologicznym. Dyryguje kapelm. W. Buchwald.
Następny koncert symfoniczny odbędzie się jutro, w niedzielę o godz. 20 w

DZIŚ i DNI NASTĘPNE TYLKO na ekranach kin APOLLO i METROPOLIS

w specjalnym reportażu
MIĘDZYNARODOWY KONGRES CHRYSTUSA KRÓLA nr 46036

Parku Wilsona. Kierownictwo muzyczne dyr. dr Z. Latoszewski.

Z ZIEMI KALISKIEJ

— **KALISZ.** (Uchylone wyroki starościńskie.) Miecz Makosza i Cz. Ziółkowski zostali skazani przez starostę powiatowego kaliskiego na karę po dwa tygodnie aresztu bezwzględne za rzekome niepokojenie Żydów.
Od powyższego orzeczenia Makosza i Ziółkowski odwołali się do Sądu Okręgowego w Kaliszu, który na rozprawie w dniu 28 ub. miesiąca całkowicie ich uniewinnił.
Józef Nowak z Jabłonny został skazany przez starostwo powiatowe w Koninie na 15 zł grzywny z zamianą na 3 dni aresztu za to, że w dniu 6 września 1936 r. jako kierownik powiatowy S. N. w Koninie kierował pochodem Stronnictwa Narodowego urządzonym w Tuliszkowie bez pozwolenia władz administracyjnych.
Od powyższego orzeczenia odwołał się skazany do Sądu Okręgowego w Kaliszu, który go uniewinnił.
— (Z obrad Komisji Teatralnej). — W dniu 30 ub. m. późnym wieczorem odbyło się w ratuszu zebranie Komisji Teatralnej, celem dokonania wyboru kandydata na stanowisko dyrektora Teatru Miejskiego. Do rozgrywki tej stanęło dwóch kandydatów, a mianowicie: dotychczasowy dyrektor teatru p. Iwo Gall, oraz b. artysta kaliskiego zespołu p. St. Bryliński. Przewodniczący Komisji, wiceprezydent m. Kalisza M. Siwik zarządził głosowanie na kandydatów, które dało następujące wyniki: za dyrektorem Iwo Gallem 6 głosów, za p. St. Brylińskim 3 głosy i ponadto 3 głosy warunkowe.
Wobec tego, że w razie równej ilości głosów głos przewodniczącego zebrania jest decydujący, sprawa wyboru p. Galla na nowy sezon została ostatecznie załatwiona. Na najbliższym posiedzeniu Zarządu Miejskiego przedłożony zostanie wniosek o zatwierdzenie tego kandydata na stanowisko dyrektora teatru.
— **KONIN.** (Podstęp żydowski). Wobec skoncentrowania handlu zbożem i przemiałem, Żydzi dla przyciągnięcia i wywarcia nacisku na Polaków wypiekają pieczywo wyżej procentowe aniżeli nakazują przepisy. Na zwrócenie się piekarzy chrześcijan do starostwa, to ostatnie nie dało dotychczas odpowiedzi i Żydzi w dalszym ciągu konkurują pieczywem.
— **KOŁO.** (Obóz harcerski.) W lesie Duchenińskim pod Kołem urządziły 7-dniowe obozowisko harcerki z Koła i Kłodawy, które w niedzielę i święta pod przewodnictwem swych kierowniczek przybywały w szeregach na nabożeństwo do kościoła par. w Kole. Obóz został zlikwidowany z dniem 1. bm. Życie w obozie upływało młodym harcerkom b. wesoło. Wypełniały je: modlitwa, sport, śpiew, różne gry itp.
— **SŁUPCA.** („Niech żyje król”). Takim okrzykiem witano przejeżdżającego w poniedziałek w godzinach południowych przez Słupcę króla rumuńskiego Karola II i wielkiego wojewodę Michała. Na dworcu, który wspaniale udekorowano godłami i flagami polskimi i rumuńskimi ustawiono dzieci szkolne z kwiatami jako najmłodszą generację, mającą zmanifestować uczucia płynące z głębi serc polskich dzieci do króla Karola II i następcy tronu. Obok dzieci stanęła Ochotnicza Straż Pożarna ze Słupcy wraz z orkiestrą, przedstawiciele miejscowych władz stanów i zawodów.

KINOTEATR „**SŁOŃCE**” KINOTEATR

Dziś, w sobotę, dnia 3 lipca r. b. atrakcyjna Premiera
Najnowsza polska komedia muzyczna

Realizacji Aleksandra Martina

O czym marzą kobiety

W rolach głównych: **Lena Żelichowska**
Mieczysław Cybulski — **Stefan Hnydziński**
Stanisław Sielański — **Antoni Różycki**

Sensacyjna treść! Doskonała gra! Piękne piosenki! Wspaniała wystawa!

Sala specjalnie chłodzona

przyjść do mego biura o wpół do dwunastej dzisiejszego przedpołudnia. — Niech pan, proszę, przyprowadzi ze sobą pana Perrygo... Nie, naprawdę nie mogę tego uczynić. Panna Fox będzie tutaj... Tak, ona tu jest... Nie, o wpół do dwunastej, nie wcześniej, i niech pan koniecznie przyjdzie razem z Perryem... O, napewno, przecież okazywał jak największe zainteresowanie w tej sprawie... Tak jest, to przecież bardzo blisko.
Słyszałem, że Muir odwiesił, i powiedziałem do swego telefonu: — No, jestem pewien, że ten stary kozioł przyłeci tutaj zapomniawszy nie tylko o Perryem, ale nawet o własnym kapeluszu. Dlaczego pan nie...
— Dziękuję, Archie, innym razem mi to opowiesz. Teraz połącz mnie z Cramerem.
Osiągnąłem kolejno główną kwaterę, potem biuro inspektora, wreszcie samego Cramera.
Wolf znów zaczął:
— Dzień dobry, panie Cramer... Tak, powiedziano mi o pańskich telefonach, ale byłem zbyt zajęty i to dla dobra sprawy... Oczywiście, rozumiem, ale cóż mogłem pomóc na to? Czy zechciałby pan przyjechać do mnie o wpół do dwunastej? O tej porze będę

gotów i chętnie panu służyć... Nie, wcale nie chcę panu udzielić informacji, tylko mam nadzieję, że dam panu całkowite rozwiązanie sprawy. ...Oczywiście, jeżeli oni chcą przyjść, niech ich pan zabierze ze sobą... A więc o wpół do dwunastej!
Cramer odwiesił.
— Czy mam teraz połączyć pana z którymś z członków gabinetu ministrów? — zapytał.
Ale Wolf nie zareagował na tę zaczepkę. — Nie, dziękuję, — rzekł. — Gdy przyjdzie lord Clivers, proszę go wprowadzić natychmiast do mnie na górę.
XVIII.
Niebawem powrócił Saul Panzer, a po chwili nadszedł też lord Clivers. Przywiódł ze sobą niespodziankę w postaci młodego Horrocksa, swego siostrzeńca. Najwidoczniej tym razem nie wybierał się na ślub, bo miał na sobie tylko marynarkowe ubranie, skrojone jak marzenie. Wskazałem mu drzwi do biura, sam zaś zwróciłem się do Cliversa:
— Wolf chciałby z panem pomówić u góry. Trzecie piętro. Czy woli pan jechać windą, czy pójść po schodach?
(Ciąg dalszy nastąpi).



Pociąg popularny do Ciechocinka. Wobec dużego powodzenia ubiegłorocznego, Sekcja Pływacka „Unii” uruchamia wspólnie z Ligą Popierania Turystyki pociąg popularny do Ciechocinka. Cena przejazdu w obie strony została obniżona w roku bież. do zł 5,60, program wycieczki zaś przewiduje nowe atrakcje. Obok turnieju piłki wodnej o puchar ministra op. społecznej i ogólnopolskich zawodów pływackich, kąpieli na basenie, odbędą się: koncert Filharmonii Warszawskiej w Parku Zdrowym, dancing oraz pokaz mód plażowych na basenie.

Bilety na przejazd oraz karnety na przejazd dające prawo do zniżek aż 100 proc., będą od poniedziałku do nabycia w Orbisie.
zr 1 659

Obetną majątek Rodziewiczówny

Warszawa. (Tel. wł.). Akurat w terminie 50-lecia, jak zasłużona powieściopisarka Rodziewiczówna gospodarza na Hruskowej, zjechała tam komisja rzeczoznawców rolnych i orzekła, że majątek Rodziewiczówny obejmuje o 150 hektarów ziemi za wiele i że te 150 ha należy przeznaczyć na reformę rolną. (w)

18 godzin na szybowcu

Królewiec. (PAT). Studentka Instytutu wychowania fizycznego Inge Wetzyl ustaliła nowy światowy rekord kobiecy długości lotu na szybowcu. Lot jej trwał 18 godzin. W ten sposób pobity został rekord zdobyty przed kilku dniami przez p. Ewę Schmidt, która utrzymała się w powietrzu przez 14 godzin.

Katastrofa w kopalni

London. (PAT). W kopalni węgla Stoke on Trent nastąpiły wczoraj z rana dwa wybuchy. Pierwszy wybuch zabił trzech górników, drugi zaś nastąpił w momencie, gdy drużyna ratownicza udzielała pomocy rannym. Ofiarą drugiego wybuchu padły cztery osoby, m. i. dyrektor i inspektor kopalni. Ogółem ilość zabitych i zaginionych wynosi 22.

Egzekucje na krześle elektrycznym

Nowy Jork. (PAT). W więzieniu Sing-Sing stracono w czwartek wieczorem na krześle elektrycznym trzech morderców, którzy zamordowali w bestialski sposób pewnego kupca w jednym z barów Brooklynu.

Wypadek lotniczy

Tallin. (PAT). Samolot wojskowy przelatujący nad stolicą Estonii spadł z niestwierdzonych dotychczas przyczyn na dach domu. Pilot zginął w płonącym samolocie.

Dziesięć milionów złotych strat

poniosło rolnictwo w wojew. kieleckim wskutek straszliwej nawałnicy w maju

Kielce. (PAT). Według obliczeń kieleckiej Izby Rolniczej, skutkiem klęski gradobicia i powodzi, jaka w dniach 21 i 22 maja nawiedziła powiaty pińczowski, olkuski, miechowski, jędrzejowski oraz częściowo stopnicki i kielecki, uszkodzonych zostało ogółem 25 tys. gospodarstw o łącznej powierzchni ponad 52 tys. ha. Straty wynoszą 10.320.000 zł. Najbardziej uszkodzony został powiat pińczowski, w którym od gradu i powodzi ucierpiało 10.382 drobnych gospodarstw o powierzchni 23.797 ha, a wysokość szkód wynosi 4.142.000 zł. Następnie powiat olkuski: zniszczeniu

uległo 10.273 ha, a wysokość szkód wyraża się cyfrą 2.502.000 zł. Dalej idą powiaty miechowski, jędrzejowski, stopnicki i kielecki. Dane te nie są zupełne, gdyż dotąd brak szczegółów o wartości domów mieszkalnych i budynków gospodarskich oraz warsztatów pracy, które uległy całkowitemu lub częściowemu zniszczeniu.

Rolnicy województwa kieleckiego ucierpieli również od klęski posuchy, która nader dotkliwie dotknęła powiaty radomski, łęczycki, kozienicki i częstochowski. Ostatnio padające deszcze zapobiegły srożeniu się tej klęski.

Groźba strajku w przemyśle łódzkim

Łódź. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym przy udziale ośmiu przedstawicieli związków przemysłowych oraz pięciu przedstawicieli związków zawodowych odbyła się w lokalu „Wielkiego Przemysłu Włókienniczego” wstępna konferencja, poświęcona sprawie podwyżki płac i zawarcia nowej umowy zbiorowej dla 150.000 robotników przemysłu włókienniczego okręgu łódzkiego. Konferencja miała raczej charakter informacyjny i nastąpiła na niej wymiana warunków z obu stron. Przemysł kategorycznie odrzucił żądania robotników podwyższenia płac o 20 procent i nie zgodził się na żadną

podwyżkę, oraz żądania robotników skrócenia czasu pracy do 40 godzin w tygodniu. Przemysłowcy wyrazili jedynie swą zgodę na omówienie taryfy płac dla niektórych działów produkcji i ustalenia poszczególnych stawek na odrębnej konferencji.

Już wczoraj przedstawiciele robotników zastrzegli się, że robotnicy nie ustąpią i strajkiem są gotowi poprzeć swe żądania. W dniu dzisiejszym odbędzie się w poszczególnych związkach zawodowych zebrania delegatów, na których postanowiona zostanie dalsza akcja.

Również „za chlebem“

Warszawa. (Tel. wł.). Wśród osobistości, które zabiegają o paszporty na wyjazd do Paryża, znalazło się kilku specjalistów od kradzieży kieszonkowych, notowanych w kartotekach policyjnych. (w)

Żonobójstwo

Pabianice. (Tel. wł.). Wczoraj o godz. 11,45, w domu przy ul. Krótkiej 9, rozegrała się straszna tragedia małżeńska między 31-letnim Władysławem Wielganowiczem a żoną jego, 29-letnią Heleną z domu Gajda, zam. u swych rodziców o piętro niżej wraz z 7-letnią córką.

Gdy żona Wielganowicza wracała z miasta ze sprawunkami i wchodziła na schody w korytarzu, Wielganowicz dał nagle w jej kierunku cztery strzały z rewolweru.

Ugodzona w czoło, pierś, pod pachę i w brzuch kobieta zsunęła się po schodach na korytarz i wkrótce skończyła. Żonobójca po bestialskim czy-

nie udał się spokojnie ulicami miasta na ul. Zamkową, gdzie został przez policję zatrzymany. W odebranej mu broni znajdował się jeszcze jeden nabój.

Tęm tej strasznej tragedii są nieśnaski małżeńskie i zazdrość Wielganowicza, który nie mógł znieść, jak żona obracała się w towarzystwie znajomych.

Epidemia wśród ryb

Tallin. (PAT). Na jeziorze Peipus, w pobliżu granicy estońsko-sowieckiej, wybuchła epidemia ryb. Cała powierzchnia jeziora pokryta jest martwymi rybami. Specjalnie powołana komisja bada przyczyny epidemii.

RECENZJE KINOWE

Kino „Corso” wyświetla film amerykański pt. „Córka dzungli”. Film z dzungli afrykańskiej, którego bohaterką jest kobieta odpowiednik Tarzana. W rolach głównych — Rochelle Hudson i Walter Byron. W nadprogramie dramat z życia górników pt. „Braterstwo ludów”. (Sza.)

Krótkie informacje gospodarcze

— W dniach 16 i 17 bm. odbył się w Liskowie wielki zjazd delegatów spółdzielni, zrzeszonych w Związku Spółdzielni Rolniczych i Zakładowo-Gospodarczych z Okręgu Warszawsko-Łódzkiego. W zjeździe wzięło udział około 300 delegatów, reprezentujących 200 spółdzielni.
— W dniach 1, 2, 3 i 4 lipca rb. odbędzie się w Lublinie wielka krajowa wystawa koni.
— W okresie od 20 lipca do 10 sierpnia rb. odbędzie się Targi w Sibiu (Rumunia).
— Ogólna produkcja szkła w Polsce wynosiła w r. 1936 — 79.335 t., wobec 77.357 t. w r. 1935, 70.712 t. w r. 1934 i 59.961 t. w r. 1933. Wyprodukowane szkło przedstawiało w r. 1936 wartość 33.723 tys. zł, w r. 1935 — 35.151 tys., w r. 1934 — 36.413 tys. i w r. 1933 — 35.127 tys. zł.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 2 lipca.

	Dewizy:		
	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	89,20	89,38	89,02
Berlin	212,09	212,51	211,67
Gdańsk	100,—	100,20	99,80
Amsterdam	290,90	291,62	290,80
Kopenhaga	116,70	116,99	116,41
London	26,14	26,21	26,07
Nowy Jork czek	5,28½	5,29¼	5,27½
Nowy Jork kabel	5,28¼	5,30	5,27½
Oslo	—	131,63	130,97
Praga	18,42	18,47	18,37
Sztokholm	134,80	135,13	134,47
Zurych	121,00	121,30	120,70
Wiedeń	—	99,20	98,80
Mediolan	27,78	27,98	27,78
Helsinki	—	11,59	11,53
Montreal	—	5,28¼	5,26¼
Tel Aviv	—	26,07	25,93

Tendencja niejednolita.

Waluty:

	sprzed.	kup.
Belgi belgijskie	89,38	88,95
Dolary amerykańskie	5,29	5,26½
Dolary kanadyjskie	5,28	5,25½
Florenc holenderskie	291,62	289,90
Franki francuskie	20,50	20,00
Franki szwajcarskie	121,30	120,50
Guldeny gdańskie	100,20	99,80
Funtki angielskie	26,21	26,05
Korony czeskie	18,00	17,30
Korony duńskie	116,99	116,15
Korony szwedzkie	135,13	134,15
Korony norweskie	131,63	130,65
Liry włoskie	23,60	22,80
Marki fińskie	11,59	11,30
Marki niemieckie	133,50	131,50
Marki niem. srebrne	142,00	140,00
Szylingi austriackie	99,20	98,50
Tel Aviv	26,17	25,85

Obbligacje i papiery wartościowe:

3% pożyczka inwestycyjna I em.	64,00
serie nienotowane	
3% pożyczka inwestycyjna II em.	64,50
serie 84,00	
Państwowa wewn.	48,88—49,00—48,90
4% prem. dolarowa	36,25
4% konsolidacyjna	53 1/8—52,00
ostatni drobny	
4½% Ziemskie seria 5-ta	52,88—53,00

Tendencja dla pożyczek niejednolita, dla listów mocniejsza.

Akcje:

Bank Polski	99,50
Warszawski Cukier	28,50—28,75—28,30
Węgiel	20,50
Starachowice	28,00

Tendencja nieco mocniejsza.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a. = każde stanowić 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Sprzedam korzystnie dom z piekarnią dobrze zaprowadzona w głównej ulicy miasta, dużo urzędników, mieszkańców 6 000. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4158

Kamienicę

Poznaniu, pół morgi ogrodu owocowego, dochód 2.400, cena 21.000 spiesznie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 4276

Parcele

śródmieściu, słoneczna, budowa zwarta sprzedam właściciel. Oferty Kurier Poznański zdg 2893

Sprzedam

dom z ogrodem warzywnym i owocowym, budynkami gospodarczymi murowanymi nadającymi się na przedsiębiorstwo w mieście powiatowym. Cena 40 000 zł. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4347

7. SPRZEDAŻE

Piekarnię

przepisowa, dzienny wypiek 600 chlebów, korzystnie oddam. Oferty Kurier Poznański zdg 4317

Kolonialkę

zaprowadzoną korzystnie. Adres Kurier Poznański zdg 4289

Kawiarnia - restauracja korzystnie na sprzedaż. Adres Kurier Poznański zdg 4060

Kawiarnia

restauracja, winiarnia, — dobra egzystencja, dobrym położeniu w Poznaniu sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 4052

Sprzedam

salon 11 sztuk duży dywan. — Adres wskaże Kurier Poznański zdg 4039

Na sprzedaż

pod Poznaniem 2 domy z ogrodami i łaką, willa z ogrodem i szereg parceli — 20 minut od tramwaju. Oferty Kurier Poznański zdg 4016

Skład

towarów krótkich, dobrze zaprowadzony, mieszkanie komfort — sprzedam. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 3528

Piekarnię - kawiarenkę

Poznań, śródmieście, 25 lat jednych rekach, powodu stosunków rodzinnych zaraz sprzedam, mieszkanie piekarnicze. Do objęcia potrzeba ca 20 tysięcy złotych. Oferty Kurier Pozn. zdg 4210

16. SZUKA POKOJU

Próżnego

śródmieściu parter. Oferty Kurier Poznański zdg 4512

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Uczciwa

dziewczyna gotowaniem do mniejszej rodziny szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 4040

Szukam

posady do dzieci od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 4119

Niania

szuka posady do dzieci, zna szycie oraz robotki. Oferty Kurier Poznański zdg 4002

Kucharka

jako przychodnia poszukuje zajęcia od zaraz z dobrym poleceniem. Oferty Kurier Poznański zdg 3954

Pokojowa

czysta, nawskroś uczciwa, poszukuje posady, możliwie zaraz. — Miejsce obojętne. Dobre referencje. Oferty Kurier Poznański zdg 4257

Dziewczyna

z dobrym poleceniem szuka posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4031

Służąca

szuka posady zaraz lub 15. do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 4034

Dziewczę

14 lat poszukuje jakiegokolwiek posady, do dziecka lub prac domowych. Oferty Kurier Poznański zdg 4117

Uczciwa

czysta dziewczyna poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 4118

Uczciwa

dziewczyna gotowaniem do mniejszej rodziny szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 4041

Dziewczynka

która kocha dzieci szuka posady do jednego dziecka. Oferty Kurier Poznański zdg 2422

Dziewczyna

wiejska w średnim wieku, uczciwa, sumienna, pracowita z długoletnimi świadectwami poszukuje posady do dwóch starszych osób lub jednej, dom religijny. — Oferty Kurier Poznański zdg 1998

b) Inni

Aplikant

30 miesięcy praktyki poszukuje Patrona, Najchętniej w Poznaniu, względnie w siedzibie Sądu Okręgowego. Inne miejscowości nie wykluczone. Inform. Kurier Poznański zdg 4160

Żelaźniak

Hurt, Detal, lat 25, syn kupca — szkoła średnia, poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 4083

Ogrodnik

na własnym mieszkaniu przy Poznaniu przyjmie jakiegokolwiek posadę dotyczącą się ogrodnictwa od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 4375

Biurową

Liceum Handlowe, pisanie na maszynie, przyjmie posadę kaucyjną. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 4264

Fryzjerka

starsza, dobra siła poszukuje posady. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 4017

Kelner

dobry fachowiec poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 4168

29. ROZRYWKI

Kinoteatr

„Gwiazda” wyświetla jeszcze tylko 2 dni — dziś i jutro w niedzielę najpiękniejszy polski film

Tredowata.

zdr 4482

„Młody hrabia“

Rozkoszna

Anny Ondra

niedowolalnie do

niedzieli

Kinoteatr „Sfinks” zdrgr 4309

„Kapelusz“

Fabryczny przefasowany kapelusz zastąpił często nowy — tanie kapelusze na składzie Polska wytwórnia kapeluszy 27-go Grudnia 2 podwórze zdg 17 057/8

Przedpłata

na miesiąc lipiec 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w miesiące zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną, część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznoimi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do godz. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia „najwyższej” 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek (tłusto) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada

P. K. O. Poznań nr. 200-149.